

Mirostaw Bączyk

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

mirbac@umk.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5419-6916>

Recenzja: A. Doliwa, *Funkcje zasad współżycia społecznego w prawie cywilnym*, C.H. Beck, Warszawa 2021, ss. 198

<http://dx.doi.org/10.12775.SIT.2022.024>

1. Problematyka klauzul ogólnych w prawie cywilnym, odwołujących się do zasad współżycia społecznego w różnych ujęciach, była już podejmowana wielokrotnie w piśmiennictwie cywilistycznym w okresie przed wejściem i po wejściu w życie Kodeksu cywilnego. Po transformacji systemu polityczno-gospodarczego i prawnego w 1989 r. zainteresowanie tym zagadnieniem jeszcze bardziej wzrosło z racji prawnego rodowodu „zasad współżycia społecznego” z innego systemu społeczno-prawnego. Autor stanął zatem przed bardzo ambitnym i niełatwym zadaniem usystematyzowania i przedstawienia zasadniczych funkcji zasad współżycia społecznego we współczesnym systemie prawa cywilnego w Polsce przy wykorzystaniu rozległego piśmiennictwa i obszernej judykatury w tym zakresie. Należy stwierdzić, że założenie to zostało w pełni zrealizowane przez autora. Powstało dzieło naukowe, w którym starano się w sposób systematyczny przedstawić i zanalizować nie tylko możliwe, współczesne funkcje zasad współżycia społecznego, ale także odpowiednie obszary ich występowania w polskim porządku prawnym. Stanowi ono jednocześnie istotny wkład autora w badania samej konstrukcji tzw. klauzul generalnych w prawie cywilnym i w dyskusję nad ich znaczeniem *de lege lata*. Monografia inspiruje również do badań nad dogmatycznym ujęciem tzw. idei słuszności

w prawie cywilnym doby współczesnej. Zawarte są w niej zarazem zasadnicze argumenty przemawiające za utrzymaniem klauzul generalnych nawiązujących do zasad współżycia społecznego także w obecnym i przyszłym systemie prawnym.

2. Monografia składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych krótkim „Wprowadzeniem”, a kończą ją „Podsumowanie i wniośki końcowe”, w których powtórzono zasadnicze tezy rozprawy. Znaczny wykaz literatury liczy ponad 300 pozycji, które w zasadzie wyczerpują dorobek polskiej myśli prawniczej dotyczący klauzul generalnych odsyłających do zasad współżycia społecznego, ich konstrukcji i funkcji w obrocie cywilnoprawnym. Pojawił się też obszerny „Wykaz orzecznictwa” wykorzystanego w pracy, co wydaje się chyba przedsięwzięciem zbędnym, ponieważ czytelnika interesuje raczej sam sposób wykorzystania judykatury w toku wyводу prawniczego (jej inspirujący, praktyczny i typologiczny charakter). Niewielkie znaczenie praktyczne ma wręcz symboliczny „indeks rzeczowy”. Autor recenzji nie należy do zwolenników „wniosków” („podsumowań”) zamieszczanych po każdym rozdziale (na wzór niem. *Zwischenergebnisse*), jeżeli sprowadzają się one do zwykłych powtórzeń wywodów ujętych w tekście głównym rozdziału.

Rzut oka na materię zawartą w poszczególnych rozdziałach świadczy o tym, że jest ona nieco szersza niż sam tytuł. Obejmuje bowiem nie tylko funkcje zasad współżycia społecznego (rozdziały III–V), ale też ich genezę, współczesne zastosowanie, w tym samą konstrukcję prawną klauzul generalnych nawiązujących do zasad współżycia społecznego (rozdziały I–II, prawie pracy). W rozdziale II, poświęconym z założenia „pojęciu i znaczeniu zasad współżycia”, znalazł się fragment (s. 55–58) stanowiący próbę wyszczególnienia i systematyzacji podstawowych funkcji pełnionych przez zasady współżycia społecznego. Być może autor nie wykorzystał możliwości rozwinięcia tego fragmentu w osobny rozdział, który stanowiłby odpowiednie wprowadzenie do zasadniczego tematu pracy (klasyfikacja funkcji, ich hierarchia, wzajemne przenikanie i in.). Zdecydował się natomiast na nie zawsze oryginalne rozważania zawarte w rozdziale II, dotyczące np. samej treści zasad, ich zmienności i sposobu ujmowania (normatywnie czy sytuacjonistycznie,

s. 44–53). Być może zatem należałoby rozważyć przy pisaniu monografii odpowiednie przemodelowanie obecnego rozdziału I i II rozprawy, skoro autor widzi jednak (i słusznie) wyraźny związek zagadnień ogólnych, prezentowanych w rozdziale I, z odpowiednim ujęciem funkcji zasad współzycia społecznego.

Ogólnie jednak układ rozdziałów pracy (III–V) należy uznać za przekonywający przy przyjęciu przez autora założenia o spełnianiu przez zasady współzycia społecznego funkcji podstawowej (urzeczywistnianie idei słuszności w całym systemie prawa cywilnego) i funkcji szczegółowych (pochodnych). Można też akceptować sekwencję poszczególnych podrozdziałów. Zdarzają się tu jednak tytuły niejasne lub niekomunikatywne (np. w rozdziale IV paragraf 5.III; w dodatku tytuł podano w formie zdania twierdzącego, s. 110). Ogólny układ materii prawnej w monografii stanowi zatem jej istotny walor prawny, sprzyjający lekturze, śledzeniu i weryfikowaniu merytorycznych wywodów autora. Mimo to lektura rozprawy nie wydaje się łatwa, o czym zadecydował inny element warsztatu pisarskiego autora. Chodzi mianowicie o zasadniczy brak tzw. sekwencyjności wywodu w niektórych fragmentach pracy, tj. niezapowiadanie (także pośrednie) kolejno omawianych zagadnień szczegółowych. Nie wystarczy tu bowiem samo zatytułowanie (nawet prawidłowe) poszczególnych podrozdziałów. Innymi słowy, nie zawsze autor odpowiednio uprzedza czytelnika o tym, jaki problem szczegółowy zamierza poruszyć i w jakim celu. W rezultacie pojawia się tzw. nieostry problemowo (właśnie sekwencyjnie) wywód prawny zniechęcający czytelnika. Co więcej, pojawiają się liczne powtórki, także w postaci odpowiedniego parafrazowania wywodów poprzednich, nawet w nieodległych od siebie fragmentach (nie tylko we „Wnioskach” po każdym rozdziale). Na przykład w wielu miejscach autor powtarza stale myśli o konieczności otwarcia systemu prawa, o niemożności stworzenia pełnego systemu prawa, stwierdzenia, że zasady współzycia uelastyczniają prawo, nie tworzą tzw. drugiego prawa, nie są regułami prawa itd.

3. Monografia została napisana ogólnie bardzo dobrym językiem prawniczym mimo niełatwego w wielu jej fragmentach wywodu, wynikającego ze skomplikowanej materii prawnej. Spotyka się

jednak niekiedy wyrażenia z żargonu sędziowsko-radcowskiego (np. „przedmiotowy obowiązek”, „przedmiotowe zasady”, np. s. 53, 63, 107). Autor pisze często bardzo długimi zdaniami, próbując pomieścić w nich jednocześnie wiele informacji, co nie zawsze sprzyja dostatecznej komunikatywności wypowiedzi.

4. W ramach pięciu rozdziałów poruszono wiele szczegółowych wątków prawnych. W syntetycznej recenzji można się odnieść, oczywiście, jedynie do niektórych z nich.

Rozdział I ma charakter obszernego wstępu do materii określonej tytułem monografii. Przedstawiono tu ewolucję klauzul generalnych w polskim prawie cywilnym (od II Rzeczypospolitej po czasy współczesne). Trafnie zanalizowano wpływ postanowień Konstytucji RP z 1997 r. na współczesne rozumienie zasad współżycia społecznego i ich obecnych funkcji. Przypomniano znaczenie istotnego w tej materii wyroku TK z dnia 17 października 2000 r. (SK 5/99), badającego konstytucyjność art. 5 Kodeksu cywilnego¹ o nadużyciu prawa podmiotowego, a przy okazji – w ogóle rolę klauzul generalnych w polskim systemie prawnym (s. 12–13). Wspomniano też o niemieckiej koncepcji tzw. promieniowania konstytucji w obszarze prawa cywilnego. Autor zwrócił uwagę na powstający w prawie polskim dualizm w zakresie funkcjonowania klauzul generalnych. W przepisach Kodeksu spółek handlowych² ustawodawca odsyła bowiem nie do zasad współżycia społecznego, ale do dobrych obyczajów (s. 29). Nie znaczy to, oczywiście, eliminowania zasad współżycia społecznego z obrotu handlowego (por. art. 2 k.s.h.). W sporze o utrzymanie w polskim systemie prawa koncepcji zasad współżycia społecznego lub ich zastąpienie innym pojęciem (np. powrót do koncepcji dobrych obyczajów w obrocie cywilnym i gospodarczym) autor przedstawia rzetelną i wnikliwą argumentację służącą możliwości obrony każdego z tych stanowisk. Ciekawa wydaje się sugestia, że polski ustawodawca daleki jest

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.), dalej: k.c.

² Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 1526 ze zm.), dalej: k.s.h.

od kategoriycznych rozwiązań w tej materii, wybrał bowiem drogę stopniowego uzupełniania (a nie zastępowania) klauzuli zasad współzycia społecznego innymi zwrotami niedookreślonymi (np. dobre obyczaje, dobra wiara, względy słuszności lub rozsądku). Proces wspomnianego uzupełniania odbywa się, zdaniem autora, w ramach porządku aksjologicznego wyznaczonego przez zasady konstytucyjne. Należy podzielić refleksję autora o niemożności utożsamiania w pełni pojęcia zasad współzycia społecznego i tzw. słusznościowej klauzuli generalnej (s. 31–32). Te pierwsze mogą dziś uwzględniać nie tylko interes ogólny (zbiorowości), ale także interes indywidualny podmiotu prawa cywilnego. Te drugie wskazują przede wszystkim interesy jednostki (indywidualne). Zdaniem autora zasady współzycia społecznego mogą obecnie występować w obu tych płaszczyznach (s. 33). Sceptycyzm autora co do możliwości pełnego utożsamiania obu wspomnianych kategorii klauzul (przy podobieństwie funkcji) można uznać za uzasadniony w świetle przedstawionej argumentacji doktrynalnej (zestawienie tzw. wyrównawczej i tzw. relacyjnej sprawiedliwości). Autor jednak nie wspomina o tym, czy i w jakim zakresie takie utożsamianie pojawia się w judykaturze polskiej, preferującej raczej trafność indywidualnego rozstrzygnięcia niż dostrzegającej niuanse sporów doktrynalnych.

Zagadnienie pojęcia i znaczenia zasad współzycia społecznego rozwinęto w rozdziale II, w którym omówiono m.in. korzyści i zagrożenia wynikające z posługiwania się przez ustawodawcę tzw. klauzulami generalnymi (s. 38). Takie posługiwanie się powoduje otwarcie systemu prawa, nie jest bowiem możliwa i celowa realizacja postulatu tzw. zupełności systemu prawa cywilnego (s. 39). Trafne pozostaje stanowisko autora, że zasady współzycia społecznego obejmują nie tylko oceny uwzględniające normy moralne, ale także obyczajowe, które, oczywiście, nie kolidują z normami moralnymi (s. 42–43). Szersza analiza koncepcji „normatywnego” i „sytuacjonistycznego” ujęcia zasad współzycia społecznego prowadzi autora do przekonującego wniosku, że w świetle przepisów k.c. zasady współzycia społecznego należy rozumieć zarówno normatywnie, jak i sytuacjonistycznie, co gwarantuje odpowiednią obiektywizację ostatecznych ocen (s. 53–55). Trudno podzielić natomiast sugestię

autora, który przyjmuje domniemanie (faktyczne?), że korzystający ze swojego prawa podmiotowego czyni to zawsze w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego (s. 55). Nie ma chyba podstaw do odstępowania i w takim przypadku od reguły wyrażonej w art. 6 k.c.

Wyodrębnienie przez autora ogólnej (słusnościowej) funkcji zasad współżycia społecznego oraz funkcji szczególnych (pochodnych, wtórnych, s. 56–58) zapowiada odpowiedni układ dalszej części rozprawy (rozdziały III–V). Świadczy to jednocześnie o uniwersalizmie klauzul generalnych nawiązujących do zasad współżycia społecznego i ich wielofunkcyjności w ramach wyodrębnionych grup przepisów k.c.

Rozdział III poświęcono w całości analizie urzeczywistniania idei słusności w prawie cywilnym. Posługiwanie się m.in klauzulą nawiązującą do zasad współżycia społecznego prowadzi do otwarcia systemu prawa cywilnego i jego istotnego uzupełnienia o elementy natury aksjologicznej. Autor trafnie dostrzega tu typowo pragmatyczny (adaptacyjny) i ideowy (realizacja określonego modelu aksjologicznego przez system prawa) walor takiego otwarcia (s. 87 i n.). Syntetyczny przegląd sposobu ujmowania zasady słusności w prawie rzymskim, w filozofii greckiej, doktrynie chrześcijańskiej i w systemie *common law* (s. 71–77) tworzy dobry punkt wyjścia i odpowiednie ramy refleksji nad tą zasadą we współczesnym prawie polskim (s. 77–87). Trafne jest spostrzeżenie o braku wspólnej koncepcji zasady słusności dla wszystkich dziedzin (gałęzi) prawa. Model koncepcji słusności w prawie cywilnym powinien być budowany przez odwołanie się do funkcji i celów tej gałęzi prawa (realizacji tzw. modelu słusności typu wyrównawczego). Model słusności typu dystrybucyjnego pozostaje charakterystyczny dla prawa publicznego (s. 79–80). Bardzo precyzyjnie autor stara się oddzielić od siebie „zasadę słusności” i status „zasad współżycia społecznego”. Zwraca uwagę na to, że rola norm pozaprawnych (do których odsyłają klauzule generalne zawierające zasady współżycia społecznego) nie może być sprowadzana tylko do zindywidualizowanej funkcji korekcyjnej w procesie stosowania prawa. Zdaniem autora reguły te mogą być odpowiednio zinstytucjonalizowane,

tj. ulec z czasem transformacji z tzw. prawa sędziowskiego w normy prawa pozytywnego (s. 82).

Funkcję normatywną zasad współzycia społecznego przedstawiono w rozdziale IV. Została ona ujęta bardzo szeroko, tj. od samego kształtowania skutków czynności prawnej (art. 56 k.c.) aż do kreowania odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie słuszności (s. 122 i n.). Potwierdza to uniwersalizm funkcjonalny zasad współzycia społecznego *de lege lata*. Poszczególne podrozdziały ilustrujące te funkcje nie stanowią jednak wywodów oryginalnych autora, są raczej zestawieniem zagadnień znanych w literaturze i orzecznictwie (np. zagadnienia dotyczące wykładni oświadczenia woli, zakres wykonywania praw podmiotowych, sposób wykonywania zobowiązań i in.). Należy podzielić stanowisko autora, że zasady współzycia społecznego kształtują skutki czynności cywilnoprawnej w zakresie nieobjętym oświadczeniem woli podmiotu stosunku cywilnoprawnego (s. 95). Ciekawa wydaje się obserwacja o oddziaływaniu zasad współzycia społecznego na sposób wykonywania zobowiązania trój etapowo (s. 106). Istotnie, regułą podstawową jest wykonywanie zobowiązania zgodnie z jego treścią, a rolą zasad współzycia społecznego pozostaje jedynie „słusnościowe dookreślenie, uregulowanie sposobu wykonania zobowiązania” (s. 110). Zupełnie niejasny (niekomunikatywny) wydaje się tytuł pkt III na s. 110 („Zasady, o których mowa w art. 354 k.c.”?). Jeżeli autor wywodzi obowiązki informacyjne strony stosunku obligacyjnego z tzw. zasad deontologii (np. między bankiem i kontrahentem), to powstaje pytanie o relacje tych zasad do zasad współzycia społecznego (które zasady zatem ostatecznie wyznaczają określony standard informacyjny? s. 112). Trafnie brzmi uwaga o pomocniczej funkcji zasad współzycia społecznego w art. 354 k.c. Istotnie, strony nie mogą skutecznie wyłączyć oceny wykonywania zobowiązania przez dłużnika przez pryzmat zasad współzycia społecznego (s. 114). Nasuwa się jednak pytanie (czego autor nie rozważa) o prawne znaczenie tzw. słowniczków umownych, umieszczanych coraz częściej w treści niektórych (rozbudowanych) umów (np. bankowych, ubezpieczeniowych, transakcji terminowych). W słowniczkach tych strony same ustalają m.in.

sposób interpretacji treści umowy, ale także sam sposób jej wykonania w różnych sytuacjach.

Wyróżniona i przedstawiona przez autora w rozdziale V tzw. funkcja kontrolna zasad współżycia społecznego została ujęta bardzo szeroko. Obejmuje ona sytuację wskazaną w art. 5 k.c., art. 58 § 2 k.c., a nawet np. w art. 1008 k.c. (weryfikacja uprawnienia do zachowku, s. 180 i in.). Jak się wydaje, można by jednak próbować wyodrębnić z niej funkcję zasad współżycia społecznego jako wyznacznika zakresu wykonywania prawa podmiotowego (art. 5 k.c., „funkcja delimitacyjna”, przynajmniej przy przyjęciu tzw. teorii wewnętrznej nadużycia prawa podmiotowego). Umożliwiłoby to chyba przedstawienie tej funkcji w osobnym rozdziale (s. 128–141) poza rozdziałem V. Sam autor dostarcza wystarczających argumentów dla takiej sugestii redakcyjnej (element jurydycznego istnienia uprawnienia w ramach stosunku cywilnego, skuteczność czynności prawnej w ogóle w razie jej nieważności; sposób uruchomienia ochrony sądowej, s. 185). Autor trafnie podnosi odmienną funkcję jurydyczną zasad współżycia społecznego na tle art. 353¹ k.c. i art. 58 k.c. W pierwszym przypadku dochodzi do ograniczenia swobody kontraktowej, a na tle art. 58 § 2 k.c. – do wyznaczenia granic dopuszczalnej treści czynności prawnych.

Czy istotnie klauzula generalna z art. 58 § 2 k.c. odwołuje się nawet do „dobrego smaku” sędziego (s. 185). Autor trafnie dostrzega w przepisie art. 58 § 2 k.c. realizację funkcji kontrolnej zasad współżycia społecznego zarówno w interesie indywidualnego podmiotu, jak i w interesie ogólnym (publicznym). Jeżeli stwierdza brak możliwości takiej realizacji tylko w interesie indywidualnym (bo czynność jest zgodna z prawem pozytywnym), to warto byłoby np. krótko przytoczyć stany faktyczne spraw przyjmowane w orzeczeniach, na które się autor w tym wypadku powołuje (s. 184). W przeciwnym razie może się pojawić zarzut zbyt kategorycznych twierdzeń autora w wysoce ocennej materii prawnej. W innych miejscach takie stany faktyczne, ilustrujące wywód prawny, są jednak przedstawiane (np. przy tzw. nadzabezpieczeniu, s. 174–178).

Systematyka rozdziału V, najdłuższego w rozprawie, jest przejrzysta i logiczna. Jak się wydaje, więcej konsekwencji i precyzji wymagałoby posługiwanie się przez autora określeniem „przedmiot

kontroli” (por. np. par. 3 pkt II i III). Autorowi chodzi oczywiście w pierwszym rzędzie o kontrolę czynności prawnej (art. 60 k.c.), a nie innych zdarzeń prawnych (s. 146). Sama jednak kontrola czynności prawnej koncentruje się na jej treści, celu i skutkach i właśnie takie elementy czynności prawnej są szczególnym przedmiotem kontroli.

W rozdziale V pojawia się także wiele innych zagadnień szczegółowych. Wspomniano już o tym, że w poszczególnych podrozdziałach nie zawsze prezentowane są wywody oryginalne (dotyczy to np. nadużycia prawa, s. 128 i n., „Wybrane tendencje”, s. 135 i n.). Chodzi tu raczej o przegląd judykatury w zakresie niektórych kategorii praw podmiotowych i ich nadużywania przez podmiot uprawniony. Należy podzielić stanowisko autora co do relacji art. 58 § 2 i art. 59 k.c. (s. 161 i n.). Wartościowe i pogłębione są wywody o relacji art. 58 § 2 k.c. i art. 388 k.c. (ten ostatni stanowi *lex specialis* z konsekwencjami prawnymi podanymi w pracy, s. 167). Przekonuje także wskazana relacja art. 58 § 2 k.c. i art. 527 k.c. (inna sprawa – czy ten wywód był niezbędny w rozprawie). W toku pisania monografii autor nie miał zapewne możliwości zapoznania się z uzasadnieniem projektu zmian art. 388 k.c. i *ratio legis* nowego przepisu art. 387¹ k.c. (por. s. 174 i n.). Trafna jest ogólna myśl autora, że art. 5 k.c. „nie może odnosić się do innych praw niż prawa podmiotowe” jako kategorii prawa prywatnego (s. 133). Nie wspomina jednak o ukształtowanym w tej materii orzecznictwie zmierzającym do niehonorowania np. wielu decyzji ZUS odmawiających przyznania zasiłku pracownikom (zatrudnianym w czasie ciąży) z powołaniem się na art. 5 k.c. (zarzut fikcyjnego zatrudnienia). Sądy bowiem przyjmują tu niemożność stosowania takiego zarzutu w prawie publicznym³.

5. Jak wspomniano, prezentowana monografia ma charakter dogmatyczny ze znacznym odwoływaniem się autora do piśmiennictwa z zakresu prawa cywilnego i teorii prawa oraz orzecznictwa. Stanowi na pewno wartościowe podsumowanie dotychczasowego

³ Zob. np. ostatnio M. Rzemek, *ZUS nie może podważać umowy bez powodu*, „Rzeczpospolita” z 22 grudnia 2021 r., s. A.16.

dorobku polskiej nauki prawa cywilnego w zakresie konstrukcji klauzul generalnych nawiązujących do zasad współżycia społecznego i funkcji tych zasad w dobie współczesnej. Myśl o preferowaniu sądowych rozstrzygnięć, służących urzeczywistnieniu w procesie stosowania prawa cywilnego elementu słuszności dzięki zasadom współżycia społecznego, staje się mocno wyeksponowanym i dominującym wątkiem rozprawy, skorelowanym z innymi wywodami, poświęconymi m.in. zasadom prawa cywilnego (np. zasadzie autonomii woli, bezpieczeństwa obrotu prawnego). Rozprawę tę można zatem polecić także prawnikom praktykom jako bardzo przydatną w szerszym (nie tylko pozytywistycznym) postrzeganiu procesu stosowania norm prawa cywilnego.

STRESZCZENIE

Recenzja: A. Doliwa, *Funkcje zasad współżycia społecznego w prawie cywilnym*, C.H. Beck, Warszawa 2021, ss. 198

W ocenie autora recenzji autor monografii podjął się ambitnego i trudnego zadania usystematyzowania i przedstawienia zasadniczych i szczególnych funkcji zasad współżycia społecznego we współczesnym systemie prawa cywilnego w Polsce. Wykorzystał rozległą literaturę i orzecznictwo. Przedstawił także szerokie obszary występowania zasad współżycia społecznego w systemie prawa cywilnego oraz konstrukcję tzw. klauzul generalnych i ich znaczenie prawne. Monografia niewątpliwie inspirowa do dalszych badań nad dogmatycznym ujęciem tzw. idei słuszności w prawie cywilnym. Wywody autora pracy przemawiają za utrzymaniem konstrukcji zasad współżycia społecznego *de lege lata* i *de lege ferenda* mimo głosów krytyki w tym zakresie.

Słowa kluczowe: zasady współżycia społecznego; podstawowe i szczególne funkcje zasad współżycia społecznego; zasada dobrej wiary; zasada dobrych obyczajów; klauzule generalne; zasady prawa cywilnego; słuszność w prawie cywilnym

SUMMARY

Review: A. Doliwa, *Funkcje zasad współżycia społecznego w prawie cywilnym*, C.H. Beck, Warszawa 2021, pp. 198

The text is a review of the book – a monograph *Funkcje zasad współżycia społecznego w prawie cywilnym* written by Adam Doliwa. The reviewer thinks that it was a difficult but at the same time an ambitious undertaking to present the juridical aspects of the so-called principles of social life (bonos mores). The author has analysed both the general and specific functions of those principles, explained how they work as a part of a civil law system and why they are so important as a general clause. To achieve this goal and make the analysis more extensive, the author exploited a lot of literature and courts' decisions (jurisprudence). The monograph inspires further research and dogmatic inquiry into the concept of equity in the civil law. In spite of broad criticism that the principles of social life face nowadays, the author thinks their existence is necessary to alleviate the rigorism of a civil law system. His arguments and opinions in this matter are, in reviewer's opinion, essential and convincing.

Keywords: principles of social life (bonos mores); general and particular functions of the principles of social life; principle of good faith; principle of good manners; general clauses; principles of civil law; equity in civil law

BIBLIOGRAFIA

Rzemek M., *ZUS nie może podważać umowy bez powodu*, „Rzeczpospolita” z 22 grudnia 2021 r.

